

## Przykry wypadek artystki.

Już po raz drugi wydarza się w tegorocznym sezonie operowym we Lwowie przykry wypadek zwichnięcia nogi przez artystę w czasie przedstawienia.



Przykry wypadek artystki: Irena Bohuss-Hellierowa.

W styczniu uległ temu wypadkowi p. Modest Męciński podczas „Zygryda“, obecnie zaś spotkało zupełnie to samo p. Irenę Bohuss-Hellierową, znakomitą primadonnę lwowskiej opery.

Przykre to zajście wydarzyło się podczas ostatniego przedstawienia „Demona“. W pierwszym akcie, gdy p. Bohuss jako Tamara schodzi z góry, otoczona gronem dziewcząt na scenę, stąpiła źle na przysłoniętą murawę dekoracyjną stopień i zwichnęła prawą nogę w kostce.

Mimo nieznośnego, bardzo dotkliwego bólu, odegrała artystka akt pierwszy do końca, panując nad sobą tak dalece, że nikt w widowni nie zauważył, jak przykry wypadek dotknął artystkę na scenie.

Dopiero podczas antraktu zawezwano do garderoby artystki obecnego na przedstawieniu fizyka miejskiego dr. Legeżyńskiego, a następnie prof. Ziembickiego. Lekarze zabandażowali nogę, lecz mimo to ból był bardzo silny. Na szczęście rola Tamary jest tego rodzaju, że artystka mogła ją odśpiewać w dalszej części w pozycji siedzącej. Ból bowiem nie pozwalał stanąć jej na prawej nodze.

Dopiero pod koniec przedstawienia dostała się wiadomość o wypadku z za kulis do publiczności, wywołując ogólne współczucie dla znakomitej i taką sympatią cieszącej się śpiewaczki.

Z powodu tego przykrego wypadku nie będzie mo-

gła p. Bohuss przez dłuższy czas występować. W następstwie musiał też uleść zmianie repertuar operowy na najbliższe dni. Z okazji przykrego tego wypadku zamieszczamy dziś portret p. Bohuss.

## Twórca „Elektry“.

Na horyzoncie muzycznym Europy zabłysła niedawno temu i świeci wspaniałym blaskiem gwiazda pierwszorzędnej wielkości i siły — Ryszard Strauss. Już jego „Salome“ zachwyciła zwolenników nowożytnej muzyki zarówno w Europie, jak Ameryce. Bajeczne zaś powodzenie jego ostatniej opery p. t. „Elektra“, nawet za Alpami, gdzie muzyka obcego pochodzenia przyjmowana bywa z wielkim krytycyzmem, jest czemś wprost fenomenalnym.

W teatrze medyolańskim „Della Scala“ wystawiono tę operę w bieżącym miesiącu, a krytyka tamtejsza uznała ją za arcydzieło muzyki współczesnej.

Prawdziwe tryumfy w „Elektrze“ święciła na scenie medyolańskiej Salomea Kruszelnicka, której prześliczny głos i wspaniała gra z entuzjazmem podnoszą tamtejsze dzienniki. Oprócz Kruszelnickiej, która odtworzyła rolę tytułową, na jednoznaczne pochwały krytyków zasłużył sobie także kapelmistrz Vitale, który umiał nie tylko uplastyczyć w orkiestrze instrumentalne piękności bardzo trudnej partytury „Elektry“, ale nawet nadać jej sympatyczny dla włoskich słuchaczy charakter.

cznych w Paryżu, zatacza coraz dalsze kręgi. Między innymi częściowymi strejkami, do których przyszło po rozmaitych okolicach Francji — strejk robotników w fabrykach guzików w Méru, należy do najpoważniejszych.

W miasteczku tem, położonem w odległości trzydziestu kilometrów od Paryża, kwitnie oddawna ta gałąź przemysłu. Lat temu jeszcze dwadzieścia kilka fabrykacja guzików w tem miasteczku uprawiana była, jako przemysł domowy. Wówczas zdolny robotnik zarabiał po 8 do 10 franków dziennie, dziś, gdy miejsce warsztatów domowych zastąpiły fa-



Twórca „Elektry“: Ryszard Strauss.

## Strejk w północnej Francji.

Silny ferment wśród sfer robotniczych francuskich, który znalazł niespodziewanego sprzymierzeńca w ruchu strejkowym, jaki wykażał swą żywiołową potęgę podczas ostatniego bezrobocia funkcjonariuszów pocztowo-telegrafii-

bryki, zaledwie — pięć do sześciu franków. No i przyszło tam do tego, do czego gdzieś indziej również przychodzi, a mianowicie że robotnicy składają winę zmniejszenia się zarobków na właścicieli fabryk, ci zaś tłumaczą się, że skutkiem zastoju w handlu nie mogą więcej płacić robotnikom.

Na tem tle przyszło w Méru do tak poważnych zaburzeń z okazji strejku, że władze miejscowe wdziały się zmuszone wezwać wojsko celem utrzymania porządku i ogłosić stan wojenny w samem miasteczku i sąsiednich miejscowościach, gdzie znaj-



Nauczycielski kurs sadownictwa: Uczestnicy kursu.